

Urząd martwi się o SST zamiast o ludzi

7 milionów złotych strat z biletów na linie pospieszne. Te szacunki przedstawiono w odpowiedzi na akcję „Głosu” na obniżenie cen

Szczecin

Marek Jaszczyski

marek.jaszczyski@polskapress.pl

Urzednicy obawiają się utraty kilku milionów złotych w związku z wprowadzeniem jednolitej taryfy. To odpowiedź na zapytanie Michała Wilkockiego, radnego klubu Bezpartyjni. - Czy jest rozsądne wprowadzenie jednej wspólnej taryfy komunikacji miejskiej? - pytał urzędników radny. I cytował naszą redakcję, która jako przykład dobrych rozwiązań komunikacyjnych podała stolicę, gdzie jedna taryfa z powodzeniem funkcjonuje od lat.

Co na tę propozycję odpowiada Urząd Miasta Szczecin? Nie jest rozważane ujednolicenie taryfy i likwidacja taryfikatora dla linii pospiesznych.

- Budżet na rok 2016 opiera się na planie dochodów ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej według aktualnie obowiązującej taryfy opłat. Likwidacja taryfy opłat na linie pospieszne wiąże się z utratą wpływów w szacunkowej kwocie około 7 milionów złotych, którą należałoby pokryć z innych źródeł, bądź z koniecznością obniżenia wydatków na usługi związane z zakupem usług przewozowych (dla operatorów świadczących usługi przewozowe) - podpisał odpowiedź Marcin Pawlicki, zastępca prezydenta Szczecina.

W odpowiedzi radny otrzymał również wyliczenia dotyczące wpływów z biletów



► Jedna prosta taryfa na wszystkie środki transportu sprawiłaby, że pasażerowie mieliby nieograniczone niemal możliwości podróżowania w ramach komunikacji miejskiej

Likwidacja biletów pospiesznych, spowoduje utratę około 95 tys. złotych miesięcznie

za ubiegły rok, dotyczące nie tylko linii pospiesznych, ale również zwykłych. Czy jest to wiarygodne? Skąd te wysokie szacunki? Kilka tygodni temu Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego przedstawił nam obliczenia dotyczące zakupów biletów jednorazowych i 10 - przejazdowych. - Likwidacja biletów pospiesznych spowoduje utratę wpływów dla gminy w wyso-

kości ok. 95 tysięcy złotych miesięcznie. Wpływy z biletów pospiesznych tylko w grupie jednorazowych i 10 - przejazdowych to kwota ok. 2 240 000 rocznie - mówi Marta Kwiecień - Zwierzyńska z ZDiTM.

Zdawkowa odpowiedź nie zamyka tematu związanego z ujednoliceniem cen biletów. Wiemy, że radny poprosił o szczegółowe wyliczenia dotyczące tylko linii pospiesznych.

Jest też nieoficjalna wersja przyczyn oporu przed obniżeniem cen biletów. To obawa, że pasażerowie masowo przesiedliby się z linii kursujących po trasie Szczecińskiego Szybkiego Tramwaju (SST) na autobusy pospieszne. Nie byłoby

już bariery cenowej. Na naszych łamach zastanawialiśmy się, dlaczego za przejazd autobusami pospiesznymi mamy płacić więcej? Jest ona zbędna, gdyż autobus pospieszny jedzie z tą samą prędkością co zwykły. Autobus pospieszny tak samo stoi w korku czy też zatrzymuje się na sygnalizacji. Jedyny wyjątek to pomijanie niektórych przystanków. A korzystać? Oprócz oszczędności w portfelach pasażerów pozwoliłoby to na zwiększenie liczby pasażerów, którzy korzystaliby z linii oznaczonych literami. ● ● ●

● Wyraż opinie

Jeśli masz zdanie na ten temat, podyskutuj na naszym forum forum.gs24.pl